

Obszar	Kryptoaktywa, kryptowaluty
Temat/Problem	<p>Od 30 grudnia 2024 r. stosuje się przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1114 w sprawie rynku kryptoaktywów (nazywanego MICA) w całości (wcześniej od 30 czerwca 2024 r. stosowano przepisy tytułu III i IV, a więc m.in. dot. stablecoinów). W Polsce, w 2024 r. w związku z koniecznością dostosowania krajowych przepisów do rozporządzenia MICA przygotowano projekt ustawy o rynku kryptoaktywów (https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12382311), który ma m.in. umożliwić składanie wniosków do Komisji Nadzoru Finansowego celem uzyskania zezwoleń. Do dnia 2 marca 2025 r. projekt ten nie został skierowany do Sejmu, a konsultacje publiczne z przedstawicielami branży były dość ograniczone. Obecnie Rzeczpospolita Polska, zamiast przyciągać do siebie firmy z tego sektora, nie daje nawet możliwości uzyskania zezwolenia oraz opracowała przepisy, wedle których nie wiadomo, ile maksymalnie będzie wynosiła wpłata (opłata) za nadzór.</p>
Jakiego rodzaju akt normatywny wymaga zmiany	Projekt ustawy o rynku kryptoaktywów
Przepis/Normy aktu normatywnego (aktualna podstawa prawna)	Art. 81, art. 132, art. 133, art. 161 projektu ustawy o rynku kryptoaktywów oraz inne przepisy do dodania
Szczegółowy opis problemu	<p>Zgodnie z art. 81 ustawy dostawca usług w zakresie kryptoaktywów wnosi roczną wpłatę na pokrycie kosztów nadzoru nad rynkiem kryptoaktywów, która może wynosić maksymalnie 0,5% kwoty przychodów. Nie istnieje kwota maksymalna wpłaty, która pozwalałaby przedsiębiorcom na budżetowanie tego typu kosztów swojej działalności. Co więcej, brzmienie projektowanych przepisów (w tym aktów wykonawczych) skutkuje tym, że każda transakcja w tzw. „kantoraх kryptowalut” powoduje obciążenie kantoru tą dodatkową opłatą za nadzór. Kantory kryptowalut jako swój przychód traktują nie wyłącznie marżę, ale całą kwotę transakcji. Tego typu wprowadzenie przepisów będzie skutkowało znaczącą przewagą finansową przedsiębiorców zagranicznych, a polscy będą w tym zakresie wysoce niekonkurencyjni. Pomimo obietnic w toku prac nad ustawą, że odpowiednie przepisy eliminujące opisany problem dot. ujmowania przychodów zostaną wprowadzone, aby dostawcy usług z zakresu kryptoaktywów zachowali swoją konkurencyjność, nie zostało to zrobione w aktach wykonawczych ani w samej ustawie.</p> <p>Prowadzenie działalności jako dostawca usług z zakresu kryptoaktywów, jak i jako emitent kryptoaktywów, sprawia, że tego typu przedsiębiorcy stają się częścią rynku usług finansowych. Taka działalność jest dość ryzykowna, wobec czego zdarzają się problemy interpretacyjne. W art. 11b ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym znajduje się</p>

podstawa prawna do wydawania interpretacji przez Komisję Nadzoru Finansowego. Analogicznych przepisów dotyczących rynku kryptoaktywów nie ma, a umożliwienie przedsiębiorcom możliwości uzyskania interpretacji od regulatora skutkowałoby większą pewnością prawną oraz potencjalnym zachęceniem przedsiębiorców do skorzystania z polskich regulacji zamiast zagranicznych.

Polska powinna znaleźć sposób na przyciągnięcie inwestorów kryptowalutowych oraz stać się krajem atrakcyjnym dla tego sektora. Część krajów unijnych sprawdza możliwości podwyższenia podatków w tym zakresie (np. Włochy), inne natomiast wprowadzają zwolnienia w przypadku przechowywania kryptowalut przez określony okres (np. Czechy przez 3 lata). Polska mogłaby skorzystać z doświadczeń czeskich i w ten sposób ściągnąć do siebie inwestorów, którzy często jednocześnie tworzą przedsiębiorstwa i tym samym nowe miejsca pracy.

Handel pomiędzy tzw. stablecoinami (tokenami będącymi e-pieniądzem) był neutralny podatkowo wedle brzmienia przepisów od 2019 r. Również w toku prac nad ustawą Departament Podatkowy Ministerstwa Finansów wskazał, że chce zachować obowiązujące zasady podatkowe. Przepisy zostały zatem przygotowane tak, że definicja waluty wirtualnej uwzględnia tzw. „wyjątek tokenów będących e-pieniądzem”. Stało się to wskutek zgłoszenia takiego zapotrzebowania przez przedstawicieli branży. Jako że ustawa do końca 2024 r. nie została uchwalona, a rozporządzenie MICA jest stosowane bezpośrednio, to handel stablecoinami od 30 czerwca 2024 r. (data stosowania rozporządzenia w ograniczonym zakresie, właśnie co do tokenów będących e-pieniądzem) do dnia wejścia w życie ustawy może skutkować powstawaniem przychodów dla podatników. Co prawda Krajowa Informacja Skarbowa przedstawiła telefonicznie pogląd, że nie powinno to skutkować opodatkowaniem, ale dla bezpieczeństwa podatników wyjątek wprowadzony ustawą można zastosować tak (co jest przedmiotem niniejszej propozycji), aby nie istniała możliwość opodatkowania transakcji sprzed dnia wejścia w życie ustawy.

Projekt ustawy o rynku kryptoaktywów, stosownie do rozporządzenia MICA, przenosi oraz zmienia część przepisów podatkowych. W art. 133 pkt 1 wskazano, że opodatkowanie na tzw. podstawowych zasadach dotyczą „podmiotów prowadzących działalność w zakresie obrotu walutami wirtualnymi”. Powstaje w ten sposób problem definicyjny, czy są to wyłącznie podmioty, które uzyskały zezwolenie zgodnie z rozporządzeniem MICA, czy może również emitenci kryptoaktywów. Co więcej, sam katalog ustawowy, kogo uznaje się za podmioty prowadzące działalność w zakresie obrotu walutami wirtualnymi, nie odpowiada typom działalności możliwych wedle rozporządzenia MICA.

Art. 161 projektu ustawy o rynku kryptoaktywów ustanawia okres przejściowy, w którym dotychczasowe przedsiębiorstwa mogą działać. Z uwagi na nieuchwalenie ustawy w 2024 r. przedsiębiorcy polscy stracili znaczny czas, w jakim mogli pozyskać zezwolenie

	<p>na dalsze funkcjonowanie. W celu zachowania dotychczasowych praw czas ten powinien zostać odpowiednio wydłużony. Aktualne brzmienie projektowanych przepisów ustanawia ten okres zaledwie do 30 czerwca 2025 r., co jest znacząco zbyt krótkie, a może być też niezgodne z prawem unijnym wobec obowiązywania zasady „grandfathering”.</p> <p>Przepisy projektu ustawy o rynku kryptoaktywów nie uwzględniają zmiany w ustawie - Kodeks karny w art. 299 (tzw. pranie pieniędzy). Kryptowaluty mogą być uznane za przedmiot prawa majątkowego, a sam Kodeks karny posługuje się wyłącznie pojęciem prawa majątkowego. Wobec wprowadzenia do obrotu prawnego sformułowania „kryptoaktywów”, również w zakresie Kodeksu karnego, pojęcie to powinno zostać uwzględnione. Zwłaszcza w kontekście art. 299 § 2 Kodeksu karnego ten problem jest istotny, gdyż w tym przepisie nie wymieniono nawet „praw majątkowych”, zatem przyjęcie przez osobę działającą na rzecz dostawcy usług z zakresu kryptoaktywów – kryptoaktywa, będzie znajdowało się poza penalizacją.</p>
Propozycja rozwiązania	<p>Dokonanie zmian w procedowanym projekcie ustawy o rynku kryptoaktywów, w zakresie:</p> <ol style="list-style-type: none">1. Wprowadzenia maksymalnej kwoty wpłaty (opłaty) za nadzór wynoszącej 20 000 zł rocznie, co da pewność przedsiębiorcom, jakich kosztów regulacyjnych mogą się w tym względzie spodziewać.2. Wprowadzenie podstawy prawnej obligującej do wydawania interpretacji przez Komisję Nadzoru Finansowego również co do rynku kryptoaktywów.3. Wprowadzenie podstawy prawnej zwalniającej dochód z zakresu walut wirtualnych w sytuacji, gdy są one trzymane u dostawcy usług z zakresu kryptoaktywów lub na tzw. „zimnym portfelu”, przy czym wówczas wymagany jest cyfrowy podpis zawierający imię i nazwisko, aby potwierdzić, że dana osoba jest beneficjentem transferu.4. Stosowanie przepisu art. 132 pkt 1 od dnia 30 czerwca 2024 r. (a więc od dnia, kiedy zaczęto stosować rozporządzenie MICA w tym zakresie), czyli stosowanie wyjątku wprowadzanego ustawą, tak aby w kontrolach podatkowy nie mogli być zaskoczeni inną interpretacją przepisów i tym samym opodatkowywani w sposób, którego nie mogli realnie się spodziewać.5. Uwzględnienie w art. 133 pkt 1 wszystkich typów działalności wymienionych w rozporządzeniu MICA oraz emitentów kryptoaktywów.6. W art. 161 projektu ustawy o rynku kryptoaktywów proponuje się dodanie, że dotychczasowi przedsiębiorcy mogą kontynuować działalność do końca 2025 r., natomiast w przypadku złożenia kompletnego wniosku i otrzymania notyfikacji o kompletności do 31 grudnia 2025 r. mogą ją kontynuować w dalszym czasie, dopóki organ nadzoru nie wyda zezwolenia lub odmówi jego wydania (rozporządzenie MICA ustanawia krótki 40-dniowy termin w tym zakresie, co jest oczywiście całkowicie akceptowalne).7. Dodanie do art. 299 § 1 i 2 Kodeksu karnego określenia „kryptoaktywa”, aby uzupełnić katalog ustawowy.

Ocena skutków regulacji	<p>Zmiana ta ułatwi funkcjonowanie przedsiębiorcom, a także sprawi, że Rzeczpospolita Polska stanie się korzystną jurysdykcją na gruncie unijnym dla inwestorów kryptowalutowych, jak i firm działających w danej branży.</p>
Propozycja brzmienia regulacji	<p>Propozycje zostały opisane powyżej.</p>
Poziom skomplikowania wdrożenia	<p>Krótki okres z uwagi na trwający proces legislacyjny.</p>
Najlepsze praktyki w innych jurysdykcjach	<p>Czechy oraz Malta</p>
Czy propozycja zmian jest związana z ryzykiem powstania negatywnych skutków dla jakiegokolwiek grupy społecznej?	<p>Nie zidentyfikowano takiego ryzyka.</p>
Czy jest przewidywany efekt netto plus/minus dla budżetu, czy też efekt będzie neutralny?	<p>W przypadku wpłaty (opłaty) za nadzór proponuje się aby maksymalny pułap kosztów mieścił się w proponowanych 20 000 zł rocznie na jeden podmiot, zwłaszcza, że zgodnie z informacjami podanymi w toku konsultacji publicznych, podmioty finansowe zwykle ponoszą te koszty jednostkowo na poziomie kilku tysięcy złotych.</p> <p>W przypadku neutralności handlu stablecoinami - historycznie ta zasada obowiązywała, podatnicy nie rozliczali się z tego (a więc zmiana byłaby neutralna). Chodzi wyłącznie o uzyskanie pewności dla podatników, że nie zostaną zaskoczeni.</p> <p>W przypadku wprowadzenia zwolnienia z podatku - efekt dla budżetu w zakresie podatku dochodowego od zysków kapitałowych byłby negatywny, jednakże korzyści z atrakcyjności polskiej jurysdykcji mogłyby przeważać nad tymi kosztami. Podatek od zysków kapitałowych z walut wirtualnych nie jest na tyle istotnym dochodem budżetu państwa, aby postrzegać go jako konieczny do utrzymania, zwłaszcza że państwo nie zwalniałoby całkowicie takich dochodów z opodatkowania, a jedynie wprowadzałoby zwolnienie dla inwestorów długoterminowych.</p>